

Jeśli nie dojdzie do zwrotów akcji (jak w przypadku Defrela), wydaje się, że Robin Olsen zawita w najbliższych dniach do francuskiego Montpellier. Tym samym, jak wielu graczy sprowadzonych do Rzymu przez Monchiego, zakończy dosyć szybko swoją przygodę z Romą.

Trener klubu z Ligue 1 potwierdził rozmowy na konferencji prasowej przed sobotnim meczem z Rennes. Pytany o możliwość sprowadzenia Robina Olsena Der Zakarian odpowiedział:

- Mamy nadzieję, że bramkarz podpisze dziś umowę, ale w związku z testami medycznymi, podpisem, i tak dalej, nie będzie gotowy do gry w sobotę.

Giallorossi sprowadzili Szweda rok temu za 8,5 mln euro plus do maksimum 3,5 mln euro bonusów (0,5 mln euro zrealizowane). Dodatkowo zobowiązali się przekazać Kopenhadze 10% z przyszłego transferu gracza. 2,3 mln euro otrzymali agenci piłkarza.

Po trudnym początku sezonu, w jego środku (listopad i grudzień) Olsen był jednym z lepszych graczy zespołu. Później jednak wrócił do formy ze startu rozgrywek, popełniał coraz więcej błędów, przez co stracił miejsce w składzie na rzecz Mirante. W sezonie rozegrał 35 meczów i puścił aż 58 goli, zachowując tylko 7 czystych kont.

Autor: abruzzo